



MINISTER ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI

HORzg/070/209/2009

*Pani Krystyna Bochenek*

Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Grzegorz Wojciechowski*

W nawiązaniu do pisma z dnia 17 listopada 2009 r., znak: BPS/DSK-043-2130A/09, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami na 43. posiedzeniu Senatu w dniu 5 listopada 2009 r., przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Odnosząc się do pytania panów senatorów: „*Jakie działania podejmuje rząd polski, a w szczególności Panowie Ministrowie na forum UE w zakresie ochrony naszego kraju przed ekspansją GMO?*” informuję, że działając zgodnie z deklaracją *Ramowego Stanowiska Rządu*, każdorazowo podczas głosowania na forum Unii Europejskiej w sprawie wprowadzenia do obrotu GMO Polska opowiada się przeciwko autoryzacji produktów GMO. W roku 2008 podczas prac grupy roboczej ad hoc w sprawie GMO (mającej na celu rozstrzygnięcie najważniejszych problemów związanych z GMO) Polska aktywnie działała na rzecz zmiany prawa wspólnotowego w zakresie upraw roślin transgenicznych. Polska należała do grupy krajów postulujących wyłączenie pewnych obszarów (obszarów Natura 2000, obszarów występowania endemitów) spod takich upraw. Niestety nie było jednomyślności wśród państw członkowskich UE i Komisji Europejskiej udało się zachować status quo.

SECRETARIAT  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa, 21 grudnia 2009 r.  
23.12.2009  
9107 podpis: Mew

W roku 2009 r. Polska poparła dwie inicjatywy (holenderską i austriacką) zmierzające do zmiany prawa wspólnotowego w zakresie autoryzacji produktów GM, będących roślinami transgenicznymi, dopuszczonymi do uprawy. Proponowana zmiana, zgodnie z zasadą subsydiarności, zmierza do umożliwieniu państwom członkowskim UE podejmowania suwerennych decyzji w tej kwestii. Sprawa podejmowania decyzji przez państwa członkowskie co do prowadzenia upraw roślin GMO na ich terytoriach lub w danym regionie, z uwzględnieniem czynników społeczno-ekonomicznych, jest żywo dyskutowana w UE. W ostatnim czasie Polska zgłosiła propozycje wymagające wsparcia działań na rzecz produkcji w Europie roślin strączkowych, które mogą być alternatywą dla importowanej śruty sojowej oraz określenia na poziomie UE minimalnych domieszek nasion GMO w partiach nasion konwencjonalnych, aby nie dopuścić do konfliktów ekonomicznych i dyskwalifikacji materiału siewnego podczas jego obrotu w Europie.

Odpowiadając na zapytania odnośnie sankcji grożących Polsce za niedostosowanie swoich przepisów dla prawa wspólnotowego w zakresie GMO, na tle innych krajów członkowskich Wspólnoty przedkładam następujące wyjaśnienie.

- 1) Francja, Grecja, Węgry, Austria, Niemcy – wszystkie wymienione państwa mają przepisy krajowe dostosowane do przepisów UE. W swoich systemach prawnych posiadają ustawy, w których znajduje się przepis wdrażający art. 23 Dyrektywy 2001/18/WE, który stanowi podstawę wprowadzenia zakazu stosowania określonego produktu GMO w oparciu o dane naukowe stwierdzające szkodliwość produktu. Na tej podstawie wszystkie te państwa wprowadziły u siebie zakaz stosowania kukurydzy MON810 przekładający się w praktyce na zakaz jej uprawy. Uzasadnieniem wprowadzenia zakazu były wyniki badań naukowych (m.in. wyniki badań dotyczących toksycznego działania białka Cry 1AB wytwarzanego przez roślinę oraz jego niekorzystny wpływ na wybrane organizmy i elementy środowiska naturalnego). W przypadku Austrii i Węgier, państwom tym udało się utrzymać na swoich terytoriach zakaz sprzedaży i stosowania kukurydzy MON810 dzięki korzystnemu dla nich układowi głosów (uzyskano większość kwalifikowaną w Radzie UE dla poparcia starań Austrii i Węgier), gdyż Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA), po ponad dwóch latach analiz naukowych argumentów przedłożonych przez te państwa, nie potwierdził szkodliwego działania modyfikacji MON810. W przypadku pozostałych państw (Francja, Niemcy, Grecja) nie zamknięte zostały

jeszcze postępowania wyjaśniające z Komisją Europejską. Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności nie wydał jeszcze opinii odnoszących się do wiarygodności badań przedstawionych przez te państwa jako podstawa wprowadzenia zakazu. W takich sytuacjach, dopóki nie zostanie wydana decyzja KE skierowana do poszczególnych państw, państwa te mają prawo utrzymania zakazu na swoich terytoriach.

- 2) W przypadku Polski, wprowadzony w ustawie o nasiennictwie w roku 2006 zakaz obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych oraz zakaz wpisu odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru odmian, zakończył się wydaniem wyroku w sprawie C-165/08 Komisja przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. Zakaz ten został wprowadzony z pominięciem zasad, które obowiązują państwa członkowskie. Zakaz w ustawie o nasiennictwie obejmował wszystkie produkty GMO i w uzasadnieniu jego wprowadzenia nie zawierał argumentów naukowych odnoszących się do poszczególnych modyfikacji, których miałby dotyczyć. Ponadto został wprowadzony jako przepis ustawowy a nie jako odrębny akt prawny, który byłby właściwy tylko dla tego zagadnienia. Każde wprowadzenie zakazu w przepisach krajowych musi być notyfikowane Komisji Europejskiej wraz z podaniem uzasadnienia naukowego stanowiącego podstawę jego wprowadzenia. W tej chwili Polska ma obowiązek dostosowania przepisów ustawy o nasiennictwie do przepisów dyrektyw UE. Niewykonanie wyroku będzie skutkowało kolejnym postępowaniem przed ETS i w konsekwencji bardzo wysokimi karami pieniężnymi. Minimalny ryczałt w przypadku Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 3 mln 610 tys. euro. Zamiast niego może zostać nałożona kara obliczana według stawek dziennych. Stawka dzienna dla Rzeczypospolitej Polskiej to od ok. 1,5 tys. do 29 tys. €, natomiast wysokość okresowej kary pieniężnej to w przybliżeniu od 4,5 tys. do 260 tys. € dziennie. W 2008 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości ogłosił wyrok przeciwko Francji, za brak implementacji do prawa krajowego przepisów Dyrektywy 2001/18/WE o zamierzonym uwalnianiu do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie. Za łamanie prawa wspólnotowego Komisja Europejska obarczyła Francję karą w postaci opłaty ryczałtowej w wysokości 10 mln €. Pomimo tego, że rząd Francji w 2007 roku ustanowił odpowiednie przepisy, regulujące kwestie upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych Komisja uznała, że mimo pełnej transpozycji przepisów prawa Unii

Europejskiej należy podtrzymać obowiązek zapłaty ryczałtu za każdy dzień obowiązywania stanu niezgodnego z prawem unijnym.

Obecnie obowiązujące w Polsce przepisy krajowe regulujące sprawy związane z GMO (ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz.U. z 2007 r. Nr 36, poz. 233), ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271 z późn. zm.), oraz ustawa z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. Nr 144 poz. 1045 oraz z 2008 r., Dz. U. Nr 144, poz. 788) nie obejmują zasad prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Nie ma również przepisu wdrażającego art. 23 Dyrektywy 2001/18, który może być podstawą wprowadzenia rzeczonoego zakazu. Obszar ten jest zatem nieuregulowany w krajowych przepisach. Propozycja krajowych przepisów, regulujących kwestie upraw roślin transgenicznych i jednocześnie będących wykonaniem wspomnianego wyroku ETS z 16 lipca 2009 r. znajduje się w projekcie ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*, nad którym rozpoczęły się prace parlamentarne. W projekcie została przewidziana między innymi delegacja umożliwiająca Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadzenie zakazu uprawy roślin GMO. Szybkie zakończenie prac nad przedmiotową ustawą jest istotne z dwóch powodów. Po pierwsze, ustawa ta w pełni implementuje przepisy dyrektyw UE dotyczące zagadnień GMO (za brak implementacji jednej z Dyrektyw dotyczącej zamkniętego użycia GMO Komisja Europejska już wszczęła postępowanie wyjaśniające, za które odpowiada Minister Środowiska), a po drugie wprowadzi ona przepisy, które uporządkują obecny system, określą warunki prowadzenia uprawy (co nie jest tożsame z powszechnym zezwoleniem na prowadzenie upraw, o czym regularnie donoszą media), stworzą brakujący system nadzoru i kontroli oraz będą podstawą do wprowadzania zakazów bez ponoszenia konsekwencji prawnych.

2 porównania

Z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
PODSEKRETARZ STANU  
*M. Zalewski*  
Marian Zalewski

Do wiadomości

Departament Spraw Parlamentarnych Kancelaria Prezesa Rady Ministrów